

Skola pow. № 2 w Hrubieszowie

188

Bowariska Halina KLVA.

Moje przeżycia wojenne.

Smutny był rok 1939 Niemcy wzięli Polskę do niewoli na kilka lat. Gnębili ją i nie dawali dzieciom uczyć się w polskich szkołach. Wszystkie wyższe szkoły pozamykali. Tę w powszechnych szkołach pozabierali podległymi dając jedynie swoje pisemka p.t. „Stev”. Na początku wojny były ciągle bombardowania, a ludzie postrzyli na to ze strachem i zgrozą. Potem zaczęły się aresztowania. Niemcy robili mizerym, zostawiając same i bezwolne kobiety i dzieci. W jakimś czasie później zaczęli ściągać całą młodzież na roboty do Niemiec. Młodzież musiała się kryć po lasach. W drugim roku wojny Niemcy wysiedlili Polaków z ich własnych gospodarstw, w których kowoty Polak mieszkali z obróda — prądziada. Wywozili ich na obródy i do obozów, gdzie ich mordowano, a w końcu spalono w specjalnych piecach. Także pogłębili nienawiść Ukraińców do Polaków. Wskutek tego Ukraińcy mordowali i palili wsie i miasteczka Polskie. Kowolej nocą widocznym było czerwone tony pożarów. Mieszkańcy moich miasteczek i wiosek żyli w ciągłym niepokoju. Zaczęło się to wszystko na Wołyniu, a potem przeniosło się na tę stronę Buga. Potem wy-

184
wozili z Polski bardzo dużo drewna, przemysł i wiele
innych rzeczy do swojego kraju. Tak trwało przez pięć
lat. W roku 1944 wybuchło powstanie w Warszawie.
Długo bohaterskich walk Polacy nie zdołali oswo-
bodzić stolicy od nieprzyjaciela. W tym powstaniu
zginęło bardzo dużo Polaków. Dopiero wskutek po-
mocy Rosjan, Polska uzyskała wolność, a Niemcy
zostali pobici.